

Sygn.akt III AUa 1953/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka

SA Barbara Orechwa-Zawadzka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 maja 2014 r. w B.

sprawy z odwołania G. P.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o rentę rolniczą

na skutek apelacji wnioskodawcy G. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 października 2013 r. sygn. akt III U 531/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1953/13

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z 10 maja 2013 r., powołując się na treść ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291 z późn. zm.) odmówił G. P. prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, gdyż orzeczeniem z dnia 08.05.2013 r. komisja lekarska nie uznała go za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym.

G. P. odwołaniu od powyższej decyzji podniósł, iż nie był badany przez lekarza, jak również w dniu 8.05.2013 r. podczas jego wizyty w KRUS obecny był tylko jeden lekarz, który nie wykonał żadnego badania. Odwołujący podniósł, iż z dokumentów bezspornie wynika jego trwale kalectwo po urazie lewej ręki. Odwołujący wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych celem wykazania istnienia u niego stałej i całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, uzasadniające przyznanie mu renty z tego tytułu.

Sąd Okręgowy w Łomży po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 2 października 2013 r. oddalił to dowołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że bezsporne było w sprawie, iż G. P., ur. (...) w dniu 18.04.2008 r. uległ wypadkowi przy pracy rolniczej w wyniku którego doznał obrażeń polegających na niedokonanej amputacji palca II ręki lewej na wysokości PIP, rozległych ranach szarpanych palców III, IV, V z uszkodzeniem ścięgien zginaczy palca V. Nadto Sąd ustalił, że w 2009 r. wnioskodawcy decyzją Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 31.12.2009

r., odmówiono prawa do renty rolniczej w z tytułu wypadku przy pracy rolniczej. W dniu 22.03.2013 r. G. P. złożył wniosek o rentę rolniczą, a w następstwie rozpoznania tego wniosku zapadła, zaskarżona obecnie, decyzja odmowna.

Sąd Okręgowy wskazał na treść art. 21 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników(t.jDz.U. Nr 50 z 2008 r, poz. 291 ze zm.)zgodnie z którym renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który łącznie spełnia trzy warunki: podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowym o którym mowa w ust. 2, jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, a całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Sąd I instancji zwrócił też uwagę na definicje osoby całkowicie niezdolnej do pracy w gospodarstwie rolnym zawartej w ust. 5 cytowanej ustawy oraz na rodzaje powyższej niezdolności wskazane w ust. 6 i 7 w/w ustawy.

W celu ustalenia czy odwołujący się jest osobą niezdolną do pracy w rozumieniu wyżej wskazanych przepisów Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii oraz medycyny pracy. Biegli sądowi rozpoznali u odwołującego: pourazowe przykurcze zgięciowe palców II-V lewej dłoni z dostateczną funkcją chwytą i precyzyjną. W ocenie biegłych lekarzy sądowych schorzenia występujące u odwołującego nie powodują całkowitej niezdolności do pracy. W uzasadnieniu opinii biegli wskazali, iż odwołujący był leczony operacyjnie z powodu uszkodzenia wielotkankowego dłoni lewej- uzyskano zadowalający efekt czynnościowy. Badaniem przedmiotowym stwierdzono niewielkie mierne przykurcze stawów m/paliczkowych palców II-V z dostateczną funkcją chwytą i precyzyjną dłoni.

Zarzuty do opinii biegłych zgłosił odwołujący. Sąd I instancji wskazał, że treść zarzutów sprowadzała się do nieuwzględnienia przez biegłych całokształtu materiału dowodowego w postaci dokumentacji medycznej odwołującego, niewyjaśnienia przez biegłych kwestii zabiegów rehabilitacyjnych, nieuwzględnienia w opinii faktu, iż ręka odwołującego jest całkowicie niesprawna oraz brak jest możliwości powrotu do sprawności sprzed zdarzenia.

W celu odniesienia się do zarzutów Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii uzupełniającej. Biegli sądowi w opinii uzupełniającej podtrzymali w całości swoją opinię uznając, że stwierdzone u odwołującego schorzenia nie powodują całkowitej niezdolności do pracy. Uzasadniając swoje stanowisko wskazali, iż upośledzenie funkcji lewej dłoni ma charakter trwały, dlatego też wątpliwa jest celowość zabiegów rehabilitacyjnych. Biegli wskazali, iż ręka odwołującego nie jest całkowicie niesprawna, gdyż chwyt siłowy lewej dłoni jest wydolny, a ograniczony jest jedynie chwyt precyzyjny do palców II-V. Obraz kliniczny lewej dłoni odwołującego nie spełnia przesłanek ręki całkowicie niesprawnej. Biegli wskazali, iż następstwa urazu lewej dłoni mają charakter trwały, zaznaczając jednocześnie, iż trwałość uszkodzeń może mieć wpływ na okres niezdolności do pracy, nigdy nie przesądza jednak o jej istnieniu.

Sąd Okręgowy podzielił wnioski i wywód opinii biegłych lekarzy sądowych. Wskazał, że zostały wydane przez lekarzy specjalistów właściwych z uwagi na rodzaj schorzeń specjalności. Biegli sporządzając opinie oparli się na wnikliwych badaniach odwołującego i analizie całokształtu dokumentacji lekarskiej oraz uwzględnili całokształt okoliczności związanych z jego stanem zdrowia. Opinie zawierają rzeczową, logiczną i wyczerpującą argumentację. Obecnie stan zdrowia odwołującego nie predysponuje go do przyznania mu prawa do dochodzonego świadczenia.

Konkludując Sąd I instancji uznał, że stwierdzone u G. P. schorzenia nie stanowią podstawy do uznania go za osobę okresowo lub trwale całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym, w związku z czym nie spełniona została przesłanka wskazana w art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, warunkując możliwość ubiegania się o rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477¹⁴§ 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył wnioskodawca G. P., zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego w Łomży i zarzucając rozstrzygnięciu:

I. Niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek błędnego założenia pomijającego karty leczenia i historii choroby, co doprowadziło do błędnego uznania mnie za osobę zdolną do pracy.

II. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów

1) w sposób nie wszechstronny, bowiem z pominięciem dowodów z dokumentów medycznych za cały okres leczenia jednoznacznie potwierdzających, iż stan mojego zdrowia od momentu wypadku tj. 18.04.2008 r. z powodu trwałego i nieodwracalnego urazu lewej dłoni nie pozwala mi na podjęcie jakiejkolwiek pracy co kwalifikuje mnie do uznania za osobę całkowicie niezdolną do pracy zawodowej.

2) w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego w odniesieniu do dowodu z dokumentów, że przykurcz palców II, III, V, upośledzenie uchwytu i zanik mięśni nie powodują całkowitego i nieodwracalnego upośledzenia chwytu co ostatecznie nie prowadzi do całkowitej niezdolności do pracy zawodowej.

3) Sąd przekroczył granice swobodnej oceny, bowiem w świetle zasad logicznego rozumowania nie mogę wykonać pracy z powodu ograniczenia chwytu palców II i V.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacyjne skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia z powołaniem lekarza prowadzącego i monitorującego mój stan zdrowia od zdarzenia z kwietnia 2008 r. zgodnie z kartami leczenia lub zmianę zaskarżonego wyroku, uwzględnienie powództwa i orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Apelacja nie jest zasadna.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i prawnych oraz przez ich pryzmat dokonał słusznych wywodów w przedmiocie prawa wnioskodawcy do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy według przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 roku, Nr 50, poz. 291 ze zm.).

Jak wynika z treści art. 21 ust. 1 ustawy renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który łącznie spełnia następujące warunki:

- 1) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez wymagany okres, o którym mowa w ust. 2;
- 2) jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym;
- 3) całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu lub w okresach, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 1 i 2, lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Zgodnie z art. 21 ust. 5 ustawy za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za trwałą, jeżeli ubezpieczony nie rokuje odzyskania zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 ust. 6 w/w ustawy). Całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za okresową, jeżeli ubezpieczony rokuje odzyskanie zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 ust. 7 w/w ustawy).

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było to, czy G. P. jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym, a tym samym, czy może skutecznie żądać od organu rentowego renty z tego tytułu.

Z przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy dowodów w postaci opinii (podstawowej i uzupełniającej) biegłych lekarzy sądowych wynika, że rozpoznane u odwołującego schorzenia nie czynią go całkowicie niezdolnym do pracy w gospodarstwie rolnym (k.11-12, 30). Powyższe opinie zostały wydane przez lekarzy (z zakresu ortopedii i medycyny pracy) o specjalnościach odpowiadających schorzeniom zgłaszanym przez wnioskodawcę na etapie postępowania przed organem rentowym. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazali, iż ręka odwołującego nie jest całkowicie niesprawna, gdyż chwyt siłowy lewej dłoni jest wydolny, a ograniczony jest jedynie chwyt precyzyjny do palców II-V. Ponadto podkreślili, że obraz kliniczny lewej dłoni odwołującego nie spełnia przesłanek ręki całkowicie niesprawnej. W ocenie biegłych następstwa urazu lewej dłoni mają charakter trwałe, jednakże trwałość uszkodzeń może mieć wpływ na okres niezdolności do pracy, nigdy nie przesądza jednak o jej istnieniu.

Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska Sądu I instancji rozpoznającego sprawę co do oceny stanu zdrowia G. P.. Opinie biegłych lekarzy sądowych zostały sporządzone przez specjalistów, posiadających gruntowną wiedzę z zakresu swoich specjalności oraz długoletnie doświadczenie zawodowe. Podstawą ich wydania były dowody obiektywne, dokumentacja lekarska oraz badanie wnioskodawcy. Uwzględniły wskazane przez odwołującego schorzenia i dolegliwości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy, słusznie ocenił opinie biegłych jako fachowe, spójne, rzetelne oraz należycie uzasadnione i na ich podstawie poczynił w sprawie ustalenia.

Ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych i Sąd nie może - wbrew opinii biegłego (biegłych) - opierać ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 roku w sprawie o sygn. akt II UK 191/09, lex numer 590238). Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy ustalenia dotyczące kwestii zdolności G. P. do pracy w gospodarstwie rolnym poczynił opierając się na wnioskach wynikających ze sporządzonych w sprawie opinii oraz opinii uzupełniającej biegłych lekarzy sądowych.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając - to jest - czy i w jakim zakresie analiza ta jest niezgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzą lub doświadczeniem życiowym, względnie - czy jest ona niepełna. Tylko takie skonstruowanie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozwala na skuteczne podważenie przeprowadzonej przez Sąd oceny dowodów, a także będących jej konsekwencją ustaleń stanu faktycznego i subsumowanie ich pod określony przepis prawa. Przekładając powyższe rozważania na grunt analizowanej sprawy wskazać należy, iż zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd wszechstronnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz wyjaśnił w należyty sposób wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Analiza treści przedmiotowych opinii, zdaniem Sądu Apelacyjnego, prowadzi do wniosku, że zawiera ona obiektywną ocenę stanu zdrowia ubezpieczonego.

Podkreślić należy, że opinie biegłych lekarzy zawierały odniesienia do zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej oraz uwzględniły całość podniesionych w odwołaniu dolegliwości wnioskodawcy. Pozwala to na uznanie, że Sąd Okręgowy nie pominął żadnych przedstawionych przez odwołującego dowodów, zarówno dokumentacja medyczna zgromadzona w aktach sprawy jak i opinie biegłych zostały poddane wnikliwej analizie i ocenie. Podkreślić należy, że karty informacyjne leczenia oraz wyniki badań nie są samoistnym źródłem przemawiającym wprost za twierdzeniem, że wnioskodawca jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Jak wskazano wcześniej w sprawach, w których przedmiotem sporu jest ustalenie schorzeń i ich wpływu na możliwość zarobkowania Sąd zobowiązany jest posilkować się wiedzą specjalną dokonując wiążących ustaleń bazując na sporządzonych w sprawie opiniach biegłych lekarzy.

Należy zgodzić się z skarżącym, że stan jego zdrowia nie ulegnie w przyszłości poprawie. Wynika to z przedstawionej dokumentacji medycznej, wskazującej na trwałość schorzenia oraz brak pozytywnych efektów zastosowanego leczenia rehabilitacyjnego. Na powyższe okoliczności zwrócili uwagę również biegli lekarze sporządzający opinie w sprawie.

Biegli stwierdzili bowiem, iż upośledzenie funkcji lewej dłoni wnioskodawcy ma charakter trwały, dlatego też wątpliwa jest celowość zabiegów rehabilitacyjnych.

Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność zaistnienia trwałego urazu ręki i związane z tym upośledzenie jej funkcji nie nadaje temu schorzeniu charakteru całkowitej dysfunkcji ręki. Powyższe potwierdza opinia biegłych, z której wynika, że rozpoznane u wnioskodawcy dysfunkcje lewej ręki nie ograniczają zdolności do ciężkiej pracy fizycznej, z uwagi na fakt, iż przykurcze palców II-V ograniczają jedynie czynności precyzyjne, które zdaniem biegłych, nie wydają się dominujące w pracy rolnika. Podkreślić również należy, że wnioskodawca jest praworęczny, stąd można przyjąć, że czynności wymagające większej sprawności i precyzyjności może wykonać przy pomocy tej ręki. Warto wskazać w tym miejscu pogląd wyrażony w uzasadnieniu Sądu Najwyższego z dnia z dnia 27 stycznia 2011 r. (I UK 207/10, LEX nr 786371) wskazujący, że nie każdy gorszy stan zdrowia i sprawności psychofizycznej rolnika uzasadnia prawo do renty. Jeżeli ustawodawca w systemie rolniczym nie rozróżnił i nie daje ochrony rentowej w przypadku częściowej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, lecz tylko przy całkowitej, to oznacza to, że w ustaleniu takiego stopnia niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym chodzi o wyraźną granicę tej niezdolności - a więc o sytuację, gdy rolnik z powodu naruszenia sprawności organizmu nie może osobiście wykonywać pracy. Uzasadnia to tezę, że dopiero taki stopień (całkowitej) niezdolności do pracy wyznacza granicę w kwalifikacji rzeczywistej sprawności psychofizycznej ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym. Nie obejmuje zatem sytuacji, gdy rolnik nie utracił w pełni możliwości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, czyli gdy wystąpiła utrata sprawności do pracy w stopniu mniejszym niż całkowita. Zatem gorszy stan zdrowotny może powodować ograniczenie zdolności do pracy lecz nie osiągać całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje powyżej przedstawiony pogląd.

Dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie odwołań nie sposób też zarzucić sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego czy też zasadami logicznego rozumowania. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy i trafnie ustalił, że schorzenia występujące u wnioskodawcy nie czynią go całkowicie niezdolnym do pracy w gospodarstwie rolnym. Twierdzenia wnioskodawcy, iż nie jest on w stanie wykonywać pracy w gospodarstwie rolnym należało zatem ocenić jako subiektywną ocenę stanu zdrowia. W orzecznictwie przyjmuje się, że sąd nie może - wbrew opinii biegłych, dostarczających sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia bądź braku takiej zdolności - oprzeć się na własnym przekonaniu, zasadach logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które to kryteria ze zrozumiałych względów nie obejmują specjalistycznej wiedzy medycznej (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2000 r., II UKN 498/99, OSNAPiUS 2001 nr 19, poz. 597 i z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 97).

Odnosząc się dalej do zarzutów zawartych w apelacji, wskazać należy, że okoliczność przekazania gospodarstwa rolnego, a tym samym sytuacja dochodowa i majątkowa wnioskodawcy nie jest przesłanką przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Nie miała więc wpływu na zmianę zaskarżonego orzeczenia.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny nie podziela zasadności podniesionych zarzutów uznając zaskarżony wyrok za odpowiadający prawu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.